

9.03.2026

Droższe paliwo, transport i... kredyty. Konflikt na Bliskim Wschodzie może odbić się na polskich firmach

Minął ponad tydzień od ataku USA i Izraela na Iran oraz gwałtownej eskalacji napięć na Bliskim Wschodzie. Prezydent Donald Trump zapowiedział, że działania militarne mogą potrwać około czterech tygodni – choć w przypadku konfliktów geopolitycznych takie deklaracje rzadko dają realną pewność co do dalszego przebiegu wydarzeń. Rynki finansowe i analitycy coraz częściej zadają więc pytanie: co jeśli napięcia utrzymają się dłużej? W centrum uwagi pozostają ceny energii, bezpieczeństwo szlaków transportowych i stabilność globalnych łańcuchów dostaw – czynniki, które mogą przełożyć się także na koszty działania firm w Europie, w tym przedsiębiorstw z sektora MŚP.

O możliwe konsekwencje gospodarcze zapytaliśmy Macieja Relugę, wiceprezesa zarządu i głównego ekonomistę Santander Bank Polska S.A., odpowiedzialnego za analizy makroekonomiczne, prognozy i strategię banku oraz członka Rady Ekspertów Alliance Business Connect.

Jak podkreśla ekonomista, skala wpływu konfliktu na gospodarkę światową i europejską będzie zależała przede wszystkim od jego długości.

– „To, jak silne będą konsekwencje konfliktu dla światowej gospodarki, zależy przede wszystkim od jego długotrwałości. W sytuacji przedłużającego się okresu eskalacji, europejska i polska gospodarka muszą liczyć się w najbliższych miesiącach z podwyższonymi kosztami energii, pogorszeniem nastrojów inwestycyjnych oraz osłabieniem walut rynków wschodzących.”

Energia i transport – główne kanały wpływu na firmy

Dla polskiej gospodarki kluczowym kanałem oddziaływania pozostają ceny energii oraz koszty transportu. Już pierwsze reakcje rynków pokazują wzrost cen paliw i rosnące koszty logistyki.

– „Dla Polski najważniejszym kanałem transmisji jest wzrost globalnych cen ropy i gazu, który przekłada się na droższe paliwo, energię elektryczną oraz wyższe koszty produkcji w branżach energochłonnych. Już teraz na stacjach benzynowych można zaobserwować wyraźny wzrost cen paliw. MŚP z sektorów transportu, logistyki, przemysłu chemicznego, metalurgicznego czy przetwórstwa będą szczególnie narażone, ponieważ energia i paliwo stanowią znaczącą część ich kosztów operacyjnych.”

Ekonomista zwraca także uwagę na możliwe zakłócenia w globalnym handlu i transporcie morskim.

– „Równocześnie możliwe zaburzenia w żegludze na Bliskim Wschodzie – zwłaszcza jeśli ucierpią szlaki w rejonie Morza Arabskiego lub Czerwonego – podniosą ceny frachtu i wydłużą czas dostaw z Azji. Będzie to szczególnie dotkliwe dla MŚP działających w handlu importowym, e-commerce i produkcji zależnej od azjatyckich komponentów. Droższy fracht i

opóźnienia mogą przełożyć się na rosnące koszty, spadek marż i problemy z utrzymaniem zapasów.”

Niepewność uderza w inwestycje i konsumpcję

Wzrost napięć geopolitycznych może również przełożyć się na sytuację finansową przedsiębiorstw i nastroje konsumenckie.

– „Jednocześnie zwiększona niepewność globalna może prowadzić do osłabienia złotego i wzrostu kosztów finansowania, co dla polskich firm oznacza droższe kredyty i bardziej zachowawcze podejście instytucji finansowych. Najbardziej podatne będą branże zależne od stabilnych warunków popytu i finansowania – budownictwo, usługi konsumenckie oraz firmy innowacyjne i startupy. Efekty popytowe również mogą być istotne: niepewność geopolityczna skłania gospodarstwa domowe do ostrożniejszej konsumpcji, zwłaszcza w obszarach nie-niezbędnych, co osłabi sprzedaż detaliczną i część usług.”

Niektóre sektory mogą jednak odczuć skutki konfliktu w inny sposób.

– „Globalnie z pewnością ucierpi branża turystyczna ze względu na spadek popytu na loty i wczasy wypoczynkowe w pobliżu ogniska konfliktu i utrudniony tranzyt do niemal wszystkich krajów azjatyckich, ponieważ Dubaj i Doha są ważnymi punktami przesiadkowymi. Teoretycznie może to wesprzeć lokalną turystykę poprzez przekierowanie budżetów gospodarstw domowych z wydatków zagranicznych na krajowe albo skłonić polskich turystów do wyboru innych kierunków, np. Ameryki.”

Pośrednie skutki dla polskich firm

Choć Polska nie prowadzi istotnej wymiany handlowej z Iranem, gospodarka krajowa pozostaje wrażliwa na globalne wstrząsy gospodarcze.

– „Ostatecznie więc konflikt ten oddziaływałby na polskie MŚP głównie pośrednio – przez energię, ceny transportu, kurs walutowy i koszty finansowania – a nie poprzez handel z samym Iranem, który dla Polski ma marginalne znaczenie. Najbardziej narażone będą: transport i logistyka (z powodu paliw), przemysł energochłonny (z powodu cen energii), handel importowy i e-commerce (z powodu frachtu) oraz branże wrażliwe na popyt i warunki kredytowe.”

– „Mniej prawdopodobne, ale możliwe są również lokalne efekty pozytywne, np. dla firm z sektora obronnego, cyberbezpieczeństwa oraz eksporterów żywności, jeśli część popytu na Bliskim Wschodzie przesunie się w stronę dostawców z UE. Ogólny obraz pozostaje jednak negatywny – w przypadku konfliktu trwającego dłużej niż kilka tygodni można oczekiwać wzrostu presji kosztowej, słabszej dynamiki inwestycji i ostrożniejszej konsumpcji, co przełoży się na spowolnienie aktywności gospodarczej w Europie i umiarkowane pogorszenie koniunktury w Polsce.”

O organizacji

Alliance Business Connect to niezależna organizacja zrzeszająca przedsiębiorców, liderów i ekspertów z różnych sektorów gospodarki. Tworzy przestrzeń do współpracy między

biznesem, administracją i środowiskami naukowymi, wspierając rozwój przedsiębiorczości w Polsce. ABC prowadzi działania rzecznicze, edukacyjne i analityczne, a także koordynuje prace Rady Ekspertów ABC, skupiającej specjalistów z dziedzin prawa, finansów, gospodarki i innowacji. Organizacja aktywnie monitoruje procesy legislacyjne, wpływa na kształt regulacji i wspiera MŚP w budowaniu konkurencyjności.

Kontakt dla mediów:

Alliance Business Connect

biuro@alliancebc.pl